



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Wspólne posiedzenie
Komisji Gospodarki Narodowej (199.)
oraz Komisji Spraw Unii Europejskiej (114.)
w dniu 18 listopada 2014 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Stan realizacji Krajowego Programu Reform w ramach strategii „Europa 2020”.

(Początek posiedzenia o godzinie 18 minut 33)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Spraw Unii Europejskiej Edmund Wittbrodt)

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dzień dobry państwu, witam. Rozumiem, że niektórzy senatorowie jeszcze dojdą, ale już teraz chciałbym otworzyć wspólne posiedzenie, organizowane z Komisją Gospodarki Narodowej...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, zapraszamy. Tak, dobrze, dobrze.

(Głos z sali: Panie przewodniczący Kogut, to jest to posiedzenie komisji...)

(Senator Stanisław Kogut: Ja myślałem, że inne.)

Nie, nie, to jest... Tu są właściwie dwie komisje, tak że może się wydawać...

(Senator Stanisław Kogut: Spodziewałem się Ziółkowskiego jako prowadzącego...)

Ale jest pan Stanisław Jurcewicz, jest...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak jest.

Proszę państwa, dzisiaj mamy jeden punkt, jest to informacja, a właściwie... Tak, informacja o stanie realizacji Krajowego Programu Reform w ramach strategii „Europa 2020”.

Chciałbym powitać serdecznie wszystkich naszych gości z Ministerstwa Gospodarki. Zacznę od pana ministra Andrzeja Dychy – tak? Witam też panią dyrektor Elżbietę Szkutnicką-Pieniążek, witam pana Tomasza Rejmenta – to jest...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...tak, głównego specjalistę, i panią Agatę Macek, która jest starszym specjalistą. Witamy wszystkich państwa.

Proszę państwa, dzisiejszy temat pojawił się z tej przyczyny, że właściwie z projektem strategicznym „Europa 2020”, który jest realizowany w tym dziesięcioleciu w Unii Europejskiej, wszyscy wiążemy duże nadzieje, nadzieje na zmiany, na rozwój, na innowacyjność itd. – na to wszystko, co jest w tym projekcie zapisane. Ale mając doświadczenia co do poprzednika tego programu, tej strategii – bo wcześniej była realizowana strategia lizbońska, która poniosła fiasko... W tej chwili jesteśmy prawie na półmetku, tak? Jest 2014 r., do 2020 r. powinniśmy pewne parametry osiągnąć. To, co jest teraz, w zestawieniu z tym, co było wcześniej, różni się między innymi w tym, że w tej chwili nie tylko ustalono pewne parametry, cele, które zamierza

się w Unii Europejskiej osiągnąć, ale jest również sposób realizacji – i w tym celu zostały zaprojektowane krajowe programy reform. Stanowią one niejako części krajowe tego, co dotyczy strategii „Europa 2020”.

Chcielibyśmy dzisiaj dowiedzieć się, jaki jest stan realizacji tej naszej części – Krajowego Programu Reform, czyli części strategii „Europa 2020”. Ja bym proponował, żebyśmy procedowali tak: najpierw poprosimy przedstawicieli ministerstwa, pana ministra albo państwa, o krótkie przedstawienie stanu realizacji tego Krajowego Programu Reform, a potem przejdziemy do dyskusji i będziemy zadawać pytania.

Panie Ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Andrzej Dycha:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.
Wysoka Komisjo!

Krajowe programy reform są, jak wspomniał pan przewodniczący, podstawowym instrumentem realizacji na poziomie państw członkowskich przyjętej w 2010 r. strategii „Europa 2020” i jednym z kluczowych elementów procesu, o którym już kiedyś rozmawialiśmy, to znaczy semestru europejskiego. Pierwsze dokumenty, w których określono cele krajowej strategii, były przygotowane w 2011 r., a od 2012 r. każdego roku są aktualizowane i przekazywane wraz z aktualizacją programów stabilności lub konwergencji do Komisji Europejskiej – dzieje się to w kwietniu w każdym roku kalendarzowym. Taka synchronizacja umożliwia powiązanie procesów programowania reform strukturalnych z planowaniem budżetowym. I w kwietniu tego roku, podobnie jak w latach ubiegłych, Polska przekazała Komisji Europejskiej aktualizację KPR i programu konwergencji.

W krajowych programach reform państwa członkowskie przedstawiają działania służące realizacji celów strategii oraz zaleceń Rady z roku poprzedniego. Po otrzymaniu aktualizacji takich krajowych programów Komisja Europejska ocenia postępy w realizacji zaleceń Rady oraz celów strategii, czego efektem są projekty zaleceń Rady dla poszczególnych państw członkowskich na kolejne okresy, liczące od dwunastu do osiemnastu miesięcy.

W materiale, który państwo otrzymaliście przed dzisiejszym posiedzeniem, znajdują się dane na temat postępu w osiąganiu celów krajowych strategii „Europa 2020”

oraz syntetyczna informacja na temat głównych działań realizowanych w ramach Krajowego Programu Reform w tym roku.

Polskie cele krajowe strategii „Europa 2020” zostały określone w Krajowym Programie Reform na rzecz realizacji strategii „Europa 2020”, który został przyjęty przez Radę Ministrów 26 kwietnia 2011 r. Polska zadeklarowała osiągnięcie na koniec tej dekady określonych wartości w zakresie pięciu wiodących celów strategii, a są to: wskaźnik zatrudnienia osób w wieku od 20 do 64 lat na poziomie 71%; poziom nakładów na badania i rozwój w wysokości 1,7% PKB; zmniejszenie zużycia energii pierwotnej do poziomu około 96 megaton ekwiwalentu ropy; zmniejszenie do 4,5% odsetka osób wcześniej porzucających naukę oraz zwiększenie do 45% odsetka osób z wykształceniem wyższym w wieku od 30 do 34 lat; oraz obniżenie o półtora miliona liczby osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym.

Ciekawe jest to, iż w ocenie dotychczasowej realizacji strategii „Europa 2020” ważne jest wzięcie pod uwagę skutków kryzysu finansowego i gospodarczego z ostatnich lat, który miał bezpośredni wpływ na tempo realizacji planowanych reform strukturalnych w wielu krajach i, co jest ciekawe, niestety przyczynił się wręcz do regresu w zakresie celów dotyczących wzrostu zatrudnienia i redukcji poziomu ubóstwa. Dotychczasowe postępy w realizacji celów strategii w Unii są bardzo zróżnicowane, występują znaczące różnice zarówno w zakresie postępów osiąganych w ramach poszczególnych celów, jak i między poszczególnymi państwami członkowskimi. Generalnie można stwierdzić, że o ile Unia jest na dobrej drodze do spełnienia celów edukacyjnych i energetyczno-klimatycznych lub zbliżenia się do realizacji tych celów, o tyle postępy w zakresie celów dotyczących zatrudnienia, badań i rozwoju oraz przeciwdziałania ubóstwu są ograniczone lub wręcz nastąpił regres w stosunku do sytuacji z roku 2010.

Polska na tle pozostałych państw plasuje się przeważnie w środku stawki, z szansą na zrealizowanie celów, które były przyjęte w KPR. W Polsce, w przeciwieństwie do ogólnounijnego trendu, wzrósł – choć wprawdzie nieznacznie – wskaźnik zatrudnienia oraz wyraźnie zmalała liczba osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym. Wskaźniki z monitorowania sytuacji w edukacji są w Polsce na bardzo dobrym poziomie; w ramach realizacji celów energetycznych następuje stopniowa poprawa; zwiększają się także nakłady na badania i rozwój, przy czym, co w tym przypadku jest bardzo istotne, w ostatnich latach obserwujemy wzrost nakładów prywatnych na badania i rozwój. Uznajemy, że w przypadku Polski osiągnięcie w 2020 r. wszystkich wyznaczonych celów krajowych jest zadaniem ambitnym, ale realnym.

W tegorocznej aktualizacji KPR na rzecz realizacji strategii „Europa 2020” zaplanowano szereg działań, które przyczynią się do realizacji celów strategii. Dla poszczególnych działań zapisano harmonogram realizacji na rok obecny i rok przyszły. Wśród głównych działań na rzecz realizacji celów w zakresie zatrudnienia wymienić należy nowelizację ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, która weszła w życie 27 maja bieżącego roku. Tą nowelizacją wprowadzono nowe instrumenty rynku

pracy, które są skierowane do osób poniżej trzydziestego roku życia oraz do osób starszych, po pięćdziesiątym roku życia, lub osób, które powracają na rynek pracy po przerwie związanej ze sprawowaniem opieki nad dzieckiem. Wśród wprowadzonych zmian znalazły się między innymi elementy związane z realizacją... gwarancje dla młodzieży w Polsce, to jest skrócenie z sześciu do czterech miesięcy czasu, w jakim publiczne służby zatrudnienia zobowiązane są do przedstawienia oferty pracy lub działań aktywizacyjnych osobie do dwudziestego piątego roku życia, oraz instrumenty skierowane do osób młodych, takie jak na przykład bony szkoleniowe, stażowe, zatrudnieniowe, na zasiedlanie.

Znaczne postępy zanotowano w kwestii zwiększenia liczby miejsc opieki nad małymi dziećmi oraz miejsc wychowania przedszkolnego. Liczba miejsc opieki instytucjonalnej nad dziećmi do lat trzech wzrasta dzięki realizacji programu „Maluch” oraz działaniom Programu Operacyjnego „Kapitał Ludzki”. Odsetek dzieci w wieku od trzech do pięciu lat objętych wychowaniem przedszkolnym wzrósł z poziomu 74,1% w 2013... Przepraszam, wzrósł do tego poziomu, czyli do poziomu ponad 74%, a jest to 11,5% więcej niż w roku 2010. Tendencja wzrostowa zostanie utrzymana z uwagi na realizację zmian w ustawie o systemie oświaty, zakładającej zapewnienie do 1 września 2017 r. wszystkim dzieciom w wieku od trzech do pięciu lat miejsca, gdzie realizowane będzie wychowanie przedszkolne.

W związku z dobrymi wynikami w zakresie edukacji działania podejmowane w tym obszarze koncentrują się na dostosowaniu umiejętności nabywanych w drodze edukacji formalnej do potrzeb, które są sygnalizowane na rynku pracy. Istotną zmianą w tym obszarze była wprowadzona od 1 września 2012 r. reforma kształcenia zawodowego, ta reforma stworzyła podstawy do współpracy między szkołami i pracodawcami, która to współpraca aktualnie jest wspierana poprzez działania projektowe. Mamy również w systemie szkolnictwa wyższego zmiany wprowadzone w ostatnich latach, w tym zmiany, które były wprowadzone nowelizacją z obecnego roku, mającą na celu między innymi wzmocnienie praktycznego wymiaru kształcenia oraz zwiększenie zaangażowania pracodawców. Przepraszam... tak, zwiększenie zaangażowania pracodawców.

W ostatnich latach dokonano znaczących inwestycji w infrastrukturę naukowo-badawczą, w kolejnych latach istotne będzie jej wykorzystanie dla wzrostu innowacyjności polskiej gospodarki. W tym celu w nowej perspektywie finansowej, między innymi w ramach działań konkursowych i projektowych, promowana będzie współpraca między jednostkami naukowymi a sektorem prywatnym, w tym przemysłem.

Realizowane są również działania w sferze energetyki. Prowadzona jest modernizacja i przebudowa oraz rozbudowa infrastruktury energetycznej, w ramach prac legislacyjnych w 2014 r. sfinalizowano prace nad ustawą o charakterystyce energetycznej budynków, a do prac parlamentarnych skierowano ustawę o odnawialnych źródłach energii. Optymalizacja zużycia energii, zarówno w sektorze przedsiębiorstw, jak i gospodarstw domowych, jest na bieżąco wspierana środkami w ramach Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Wśród głównych działań związanych z przeciwdziałaniem ubóstwu i wykluczeniu społecznemu wymienić należy przyjęcie przez Radę Ministrów „Krajowego Programu Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu 2020. Nowy wymiar aktywnej integracji” oraz prace nad ustawą o pomocy społecznej. Wśród innych działań zrealizowanych w ramach KPR warto wymienić szereg działań legislacyjnych dotyczących sfery prawa gospodarczego oraz przepisów podatkowych: trwają prace nad ustawą – Prawo restrukturyzacyjne, do prac parlamentarnych skierowano nowelizację ustawy – Prawo budowlane, równocześnie trwają prace Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Budowlanego nad kompleksową regulacją, która dotyczy lokalnej polityki przestrzennej, procesu inwestycyjno-budowlanego oraz zasad działania organów administracji publicznej w tym zakresie.

Kontynuowane są działania w zakresie ułatwiania dostępu do wykonywania niektórych zawodów, prowadzone są prace legislacyjne nad nowelizacją ordynacji podatkowej, które przyczynią się do rozwoju usług elektronicznych w kontaktach administracja – podatnik oraz doprowadzą do uproszczeń w postępowaniu podatkowym. Dziękuję.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

I proszę bardzo, otwieram w tej chwili dyskusję – tak? Proszę bardzo, jest możliwość zadawania pytań.

Kto chciałby rozpocząć?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Panie Ministrze, może ja zacznę.

Czasami odnosi się wrażenie – a ja śledzę to wszystko właściwie od początku, od kiedy była realizowana strategia lizbońska, potem był półmetek i wtedy strategia lizbońska była odnowiona – że to nie szło, a w końcu właściwie niewiele zrobiono. Ja zawsze sobie zadawałem pytanie: czy w ogóle strategia jest potrzebna? Bo jak się patrzy na to, co się dzieje na świecie, to widać, że na przykład Stany Zjednoczone nie mają żadnej strategii. Unia Europejska miała strategię, ale właściwie poza tą strategią... No, trudno było nawet wskazać, które efekty są uzyskiwane w związku z tym, że jest strategia – a więc że to jest wynik strategii – a które i tak byłyby osiągnane. A więc pierwsza moja wątpliwość zawsze była zasadnicza: strategie są potrzebne czy nie?

Oczywiście pojawił się kryzys, a w związku z tym pojawiło się coś takiego, że... Bo rozmawiamy tu o układzie międzynarodowym. I jest na przykład kwestia inwestowania w badania i rozwój. My liczyliśmy, że strategia i elementy, które tam wpisano, spowodują, że to inwestowanie prawie że wybuchnie, czyli że gdy strategia będzie się kończyła, to Europa, innowacyjna itd., będzie takim jakby silnym konkurentem w ujęciu globalnym. A w tej chwili się okazuje, że znowu widać, że... Zresztą tak było też na początku, bo mowa była o tym, że w Unii Europejskiej ma się inwestować 2%... nie, nawet 3% PKB w badania i rozwój, ale jak ja zobaczyłem, jakie cele postawiły sobie poszczególne państwa w swoich krajowych programach reform, to nijak mi nie wychodziło 3%. Praktycznie wszystkie państwa wskazywały poniżej 3%. I gdy sobie nakreśliłem mapę w tej kwestii, to jasne było, że nie ma na to szans. I tak było nawet chyba wtedy, gdy jeszcze kryzysu nie było.

My postawiliśmy sobie za cel 1,7%. Czasami wydaje się, że mało ambitny, ale my mówiliśmy: okej, być może mało ambitny, ale realny i byleby to tyle było! Teraz mówimy, że to ma być 1,7%, ale słyszałem też w wystąpieniu pani premier, tym pierwszym, na początku, że będziemy wydawać 2% od 2020 r., czyli chyba miały być znowelizowany – tak to odebrałem – Krajowy Program Reform, skoro zamiast 1,7% może się pojawić 2%. Ale nie wiem, jak to de facto wygląda. Pan minister mówi, że uruchomione zostały środki pozabudżetowe, ale na razie czy cały czas one są chyba mało widoczne. W tej chwili to jest około 0,9%, a w tym, jak myślę, pozabudżetowych jest 0,1–0,2%. My zakładamy, że corocznie będzie tam przybywało chyba 0,1%, ale potem, w dwóch ostatnich latach – 2019 czy 2020 – będzie przybywać co 0,2%, czyli dopiero wtedy dojdziemy do 1,7%. A to według mnie jest też mało realne. Ja nie wiem, czy kiedyś będzie to 2%, czy to była tylko taka zapowiedź nie do zrealizowania na razie.

I jeszcze jedno. My mamy tutaj, w państwa dokumencie, taki zapis, że w Krajowym Programie Reform, jeżeli chodzi o efekt energetyczny... Ja pamiętam, że chyba w strategii „Europa 2020” była mowa o 3×20, taki był wpis. Ale jest to inaczej przełożone na to, co jest tutaj, w kraju. Czyli jak się ma to 96 Mtoe do tego 3×20? Chociaż w Unii Europejskiej mówi się już nie o 3×20, ale o jakichś tam 30 czy jeszcze coś innego. Czyli w niektórych segmentach...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No właśnie, to jest tak, jakby szło to bardziej ambitnie... A ja cały czas czuję taki niepokój, że to jest fajnie zapisane, ale potem powiemy, że był kryzys, że tego nie dało się zrobić, tamtego, i tak się to zamknie. Oczywiście już to, co się osiągnie, to będzie dobre, zwłaszcza że tu nie ma żadnych konsekwencji – jest tylko zapowiedź tego, co byśmy chcieli osiągnąć. I jest pytanie, na ile ten Krajowy Program Reform – który my w Polsce przyjęliśmy i którego realizacji, jak mnie się wydawało, parlament powinien pilnować, patrzeć, czy to, co jest tam zapisane, rzeczywiście będzie zrealizowane...

Tutaj pan mówił o edukacji. Z tym mieliśmy najmniej problemów, bo jeżeli chodzi o wskaźniki co do osób w odpowiednim segmencie wiekowym, to my byliśmy liderami, a problemy mieliśmy z, że tak powiem, skrzydłami. Na przykład poniżej średniej jesteśmy, gdy chodzi o sześciolatków, o przedszkola, ale problem był też z tymi, którzy są poza formalnym systemem edukacji, czyli w wieku 24–60 lat, bo w kształceniu ustawicznym, ciągłym, to my mamy, o ile dobrze pamiętam, 6%, a to jest dużo poniżej średniej unijnej. Bo dla całej Unii Europejskiej w celach związanych z „Europą 2020” zakłada się, że w 2020 r. udział osób dorosłych, czyli tych, którzy są poza systemem formalnej edukacji, będzie wynosił 12,5%, czyli że tyle osób będzie w takim kształceniu uczestniczyć. A my zanotowaliśmy na początku, w tych pierwszych paru latach, nawet regres, bo z 6% z kawałkiem spadło to do 5,7%, choć teraz być może jest już trochę więcej. Jak to wygląda? Być może panu ministrowi trudno na to odpowiedzieć, bo na ten Krajowy Program Reform składają się różne segmenty, różne resorty i każdy ma jakieś zadanie do zrobienia, ale może pan powiem, jak to wszystko resort gospodarki widzi.

Może tyle na razie, na początek.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Andrzej Dycha:**

Dobrze. Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Rzeczywiście te krajowe programy reform są przez to ciekawe, że mają charakter horyzontalny i, jak państwo wiecie, dotyczą one kompetencji, które ma co najmniej kilka ministerstw w ramach administracji rządowej.

A teraz, odnosząc się już bezpośrednio do tych komentarzy i pytań pana przewodniczącego... Czy strategia jest potrzebna? No, zdecydowanie jest potrzebna – tak? To znaczy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, no... To znaczy dobrze jest mieć jakiś cel – tak? – nawet jeżeli takie cele nie do końca zostaną zrealizowane. Ale te cele wyznaczają pewien kierunek, pokazują mniej więcej, w jaki sposób inne, cząstkowe polityki mają współtworzyć czy mają składać się na pewien wektor polityczny, który ma nas doprowadzić do tych celów, które postawiliśmy sobie w ramach perspektywy wieloletniej – w tym przypadku akurat dziesięcioletniej. Tak że w moim przekonaniu takie strategie są niezbędne, tak jak... To znaczy z moich zawodowych doświadczeń... Kiedy pracowałem w instytucjach europejskich, miałem takie wrażenie, że w Europie, w Brukseli, te strategie traktuje się bardzo poważnie. To jest tak, że strategia „Europa 2020” jest swego rodzaju konstytucją – jeżeli mogą zastosować taką analogię. De facto wszystkie działania, które są później podejmowane przez poszczególne dyrekcje generalne, dotyczące wszystkich inicjatyw legislacyjnych, które się później pojawiają... De facto w każdej inicjatywie jest niejako odniesienie do strategii, czyli jest wskazanie, w jaki sposób ten jeden element, ten drobny element realizuje duży projekt i czy wpisuje się w tę właśnie strategię „Europa 2020”. Myślę, że też z naszego punktu widzenia, z punktu widzenia Polski, polskiej administracji, rządu polskiego czy w ogóle instytucji publicznych cenne jest doświadczenie pokazujące, że w generowaniu czy w pracach nad kolejnymi długoterminowymi dokumentami musimy rzeczywiście dochować w tej kwestii dużej staranności, bo okazuje się – doświadczenia wynikające z prac instytucji europejskich bardzo jasno to pokazują – że te dokumenty są bardzo serio traktowane w Komisji Europejskiej. I pomimo że zarówno strategia lizbońska, jak i pewnie strategia do roku 2020 czy też cele w nich stawiane nie zostaną zrealizowane, nie zostaną ostatecznie osiągnięte, to te strategie tak naprawdę pokazują cel, który będzie przyświecał w kreowaniu wszystkich innych inicjatyw, które będą się pojawiały w tym okresie i będą w jakiś sposób służyły czy będą składały się na realizację celów ogólnych.

Jeżeli chodzi o wydatki na badania i rozwój, to my się zobowiązaliśmy do realizacji wydatków na poziomie 1,7% PKB. Pani premier w swoim exposé, jak pamiętam, mówiła o wydatkach na naukę na poziomie 2%, a to jest jednak...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A jeżeli chodzi o cele w strategii do 2020... To znaczy ona realizuje ten wspomniany cel. Unia Europejska w 2007 r. w drodze decyzji Rady Europejskiej zobowiązała się zrealizować do 2020 r. cel redukcji emisji CO₂ o 20% w stosunku do stanu z roku 1990 na poziomie unijnym. Są tam uwzględnione również pewne cele indykatywne, jeżeli chodzi o udział OZE w miksie energetycznym i efektywności energetycznej, przy czym nie wszystkie spośród tych trzech celów mają charakter obowiązkowy, ale to, co jest istotne, to jest to, że mają one charakter ogólnoeuropejski, to znaczy że niektóre kraje członkowskie... To znaczy kraje członkowskie różnie dokładają się do realizacji tego celu. Tak jest i w przypadku Polski, która, jeżeli chodzi o redukcję emisji CO₂, o ile pamiętam, wskazała chyba 15%, a więc będzie musiała zmniejszyć emisję CO₂ o 15% w stosunku do stanu z 1990 r. I rzeczywiście, tak jak państwo doskonale wiecie, na ostatnim spotkaniu Rady Europejskiej zostały podjęte decyzje co do pewnych celów, jeżeli chodzi o sektor energetyki, ale również polityki klimatycznej. Te zobowiązania mają jednak przełożenie na inny termin, na inną perspektywę czasową – one po prostu dotyczą roku 2030. Z kolei Krajowy Program Reform i sama strategia „Europa 2020” obowiązują tylko do roku 2020.

Jeżeli pan, Panie Przewodniczący, pozwoli, to ja chciałbym doprosić do dyskusji swoich współpracowników...

(Przewodniczący Edmund Wittbrodt: Oczywiście, że tak.)

Może chcieliby coś jeszcze dodać.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Ja tylko krótko nawiążę do tego, o czym mówił pan minister. Ja myślę tak: jeżeli mówi się o jakichś celach i się je formułuje, ale podaje się też przy tym liczby, to wtedy trudno nie oczekiwać tego, by te parametry liczbowe zostały osiągnięte. Ale można też powiedzieć o celu ogólnie, czyli wtedy nie trzeba powiedzieć, że mamy osiągnąć 71% czy 45% czy inne wielkości, tylko powiedzieć o samym kierunku, przykładowo że wskaźnik zatrudnienia wzrosnąć – i nic więcej. To jest tylko pokazanie kierunku. Ale gdy wpisuje się jakąś... Ja jako inżynier oczekuję, że jak się wpisze jakąś liczbę, to ona będzie osiągnięta. Mało tego, zawsze wtedy oczekuję też podania, jak to z tym będzie po drodze, jak się będzie z roku na rok zmieniało. I muszę powiedzieć ze swojego doświadczenia rektorskiego, wcześniejszego, czy potem już parlamentarnego, że widywałem już takie piękne charakterystyki, wykresy, różne warianty – i pesymistycznie, i optymistycznie i jakieś pośrednie – i nigdy to tak nie wychodziło.

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Andrzej Dycha:**

Nie odniosłem się jeszcze do jednej kwestii. pan przewodniczący pytał o kwestię tego, w jaki sposób będziemy realizować nakłady na badania i rozwój, czy robimy to w dobrym tempie. Był taki wątek, tak? No, my musimy to robić w sposób, nazwałbym to tak, zrównoważony, to

znaczy z drugiej strony... To znaczy z jednej strony mamy w tej mierze ambicje, rząd widzi potrzebę czy nawet jest zdeterminowany, żeby zwiększać nakłady na badania i rozwój, jednakże z drugiej strony musimy też myśleć o kwestii deficytu finansów publicznych, bo zobowiązania co do zmniejszenia poziomu deficytu do 3% to jest ten element czy ten parametr, który z kolei te nasze apetyty czy ambicje w pewien sposób zmniejsza.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Ale trzeba przyznać, że gdy widzi się taką tabelę i sposób dochodzenia... Tam na końcu jest 1,7%, a na początku robi się tak: ciągle dodaje się 0,1%, znów 0,1% i 0,1%, ale potem widzi się, że zabrakło czegoś na koniec, tak żeby w 2020 r. osiągnąć 1,7%, i idzie się od tyłu, dodając teraz robię 0,2... Przez to odnosi się takie wrażenie... Jak się widzi tego rodzaju konstrukcje, to sprawia to takie wrażenie, że... Co nie? Jak mi brakuje do 1,7%, to idę od tyłu i zaczynam dobierać wielkości tak, żeby przez te dwa ostatnie lata dobić do tych...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze, proszę bardzo, Pani Dyrektor.

Zastępca Dyrektora Departamentu Strategii i Analiz w Ministerstwie Gospodarki Maria Szkutnicka-Pieniążek:

Wcześniej w perspektywie finansowej znaczne środki poszły z programów operacyjnych na badania i na naukę. Teraz liczymy, że w obecnej perspektywie one będą przekierowane, bardziej nakierowane na przemysł, na innowacyjność. Stąd w nowym Programie Operacyjnym „Innowacyjna gospodarka” jako warunek... W zasadzie gros środków kieruje się na projekty wspólne: przemysł i nauka. I liczymy, że to będzie środek, który ma nam jakby bardziej zassać te badania. I dlatego tak te nakłady liczymy, stąd też taki jest ten kierunek, że te inwestycje... One będą w tej nowej perspektywie rozwijać się stopniowo i dlatego liczymy, że te końcowe lata będą pod tym względem skuteczniejsze.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Jest jeszcze jedna kwestia. To chyba nie tylko wspieranie czy pobudzanie finansowe wchodzi w grę, ale też regulacje prawne, ułatwienia, możliwości... Bo, tak jak mówił pan minister, kwestia bilansu budżetu też jest istotna.

Proszę bardzo, kto chciałby...

(Senator Marek Ziółkowski: Ja tylko...)

Pan profesor, pan senator Ziółkowski.

Senator Marek Ziółkowski:

Ja mam tylko jedno pytanie. Mówiliśmy o tym ostatnio w Berlinie w ramach Trójkąta Weimarskiego. Otóż jak to jest z zatrudnieniem, jeżeli weźmie się pod uwagę tendencje demograficzne na rynku pracy? Wiadomo, że teraz na emeryturę idą bardzo liczne roczniki z wyżu de-

mograficznego, a w związku z tym zwalniają one miejsca pracy. Tymczasem na rynek pracy wkraczają właściwie znacznie mniej liczne roczniki, ludzie w wieku 20–64 lat, szczególnie z dolnej stawki. Czyli automatycznie z racji tego my mamy – paradoksalnie – dość sprzyjającą sytuację na rynku pracy. I powinien się nam automatycznie podwyższyć wskaźnik zatrudnienia w przedziale 20–64 lat ze względu na to, że liczne grupy idą na emeryturę, czyli wypadają z rynku pracy, a bardzo nieliczni nań wchodzi. Czy wyście... Jak to jest brane pod uwagę? I co tu się dzieje właściwie automatycznie, a co tu się dzieje dzięki pewnym zabiegom...

(Przewodniczący Edmund Wittbrodt: I strategii.)

...zabiegom i strategii? Bo tu pewne rzeczy dzieją się to po prostu – no, tak te fale wyżu demograficznego... Tak to wyglądało.

Ale przede wszystkim my zawsze... I to jest dość ważna rzecz, że my rzeczywiście... No, a paradoks polega na tym, że, jak mówią demografowie, niedługo będziemy potrzebowali imigrantów przybywających do Polski. Kotowska mówi nawet o stu tysiącach rocznie, że w pewnym momencie tyłu by ich było trzeba, żeby wszystko tu utrzymać. Czyli problem taki, że dotychczas jest bezrobocie, to... Niski wskaźnik zatrudnienia zacznie się, i to bez żadnej strategii, w pewnej chwili jak gdyby automatycznie zmieniać.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Proszę bardzo.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, bardzo proszę.

Główny Specjalista w Departamencie Strategii i Analiz w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Rejment:

Tylko w tej kwestii zatrudnienia?

(Przewodniczący Edmund Wittbrodt: Tak.)

(Senator Marek Ziółkowski: Nie tylko, bo...)

Może tak: dwa słowa o celach. Cele KPR mogły być – i to dotyczy nie tylko Polski, ale też wszystkich krajów...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, każdego państwa. Czyli każde państwo, wyznaczając swoje cele – przy czym nie mówimy tu tylko o zatrudnieniu, ale i o wszystkich pięciu celach – wyznaczyło je w odniesieniu do celu głównego strategii, ale też przy założeniu swoich punktów wyjściowych...

(Głos z sali: I możliwości.)

Tak, możliwości. A więc rzeczywiście może być tak, że państwa, w tym Polska, mogły rzeczywiście wyznaczyć niższe cele – na przykład w zakresie nakładów na badania i rozwój to jest nie 3%, tylko to jest mniej, 1,7%.

Skoro już jestem przy głosie, a pan przewodniczący mówił o tych nakładach na badania i rozwój, to powiem, że u nas ta dynamika jest, jeżeli chodzi... Tutaj mamy do czynienia oczywiście z dwiema sprawami: z nakładami publicznymi i nakładami prywatnymi – prawda? Nakłady publiczne na badania i rozwój rosą w Polsce bardzo szyb-

ko, jest to dynamika w ostatnim okresie chyba największa, jeśli brać pod uwagę wszystkie kraje unijne. Jest za to problem z nakładami prywatnymi. I tu jest rzeczywiście kwestia tego, o czym pani dyrektor już wspomniała, czyli funduszy unijnych, ale też instrumentów podatkowych, które umożliwiłyby szybsze implikowanie tych wydatków inwestycyjnych w firmach.

Problem polega na tym, że rzeczywiście mamy tutaj, jak pan minister słusznie zauważył, trochę sprzeczne oczekiwania. To znaczy z jednej strony Komisja oczekuje – ale jest też takie oczekiwanie społeczne – dużych nakładów inwestycyjnych, a z drugiej strony rząd musi pilnować finansów publicznych. Jesteśmy w procedurze nadmiernego deficytu, z którego, dzięki działaniom ministra finansów, wyjdziemy prawdopodobnie pod koniec przyszłego roku, a więc do tego czasu żadna ulga dodatkowa na badania i rozwój nie zostanie niestety wprowadzona.

Jeżeli mogę, to chciałbym się odnieść do kwestii związanej z zatrudnieniem. Nasz wskaźnik zatrudnienia w ostatnim okresie ustabilizował się – i to też jest dosyć pozytywne, pomimo niekorzystnej sytuacji na rynku pracy. Obserwujemy jednak – już cząstkowe wyniki baelowskie z tego roku to pokazują – że dynamika wzrostu zatrudnienia jest spora i spadek bezrobocia jest znaczny. Tak jak już powiedziałem, my jakoś wewnętrznie wyliczyliśmy sobie cel w tej dziedzinie i ten cel 71%, który został wyznaczony, jest celem bardzo ambitnym, ale też wydaje nam się on realny. Myślę, że to nie jest tylko tak, że te 71% da się osiągnąć w 2020 r tak *no policy measures*, bo to chyba jednak nie jest takie proste. Oczywiście trochę sprzyja nam demografia, ale zmiany demograficzne widoczne na rynku pracy, to wszystko, o czym pan senator tutaj wspomniał – odchodzenie znacznych kohort w wieku okołoemerytalnym oraz spadek populacji młodych osób wchodzących na rynek – będzie odczuwalny, ale troszeczkę później. To znaczy w tym najbliższym okresie, o którym tu mówimy, czyli do 2020 r., dużych zmian nie będzie. Demografia będzie nam sprzyjała, ponieważ nie będzie jak gdyby zagrożona liczba osób – liczba osób w przedziale wiekowym 20–64 lata będzie nawet większa – tylko że kohorty będą się przesuwać w stronę grup wiekowych najbardziej aktywnych, czyli tak zwanych *prime age*, w przedziale 30–45 lat. To oczywiście w pewien sposób będzie nam sprzyjać, to znaczy wskaźnik zatrudnienia będzie rósł, ale jeżeli żadne działania z zakresu polityk publicznych by nie zadziałały, to byłoby trudno osiągnąć te 71%. Tak że wydaje się, że to, co jest zapisane w KPR, i to, co będzie jeszcze realizowane, spowoduje, że ten wskaźnik zatrudnienia będzie wyższy. To tyle, dziękuję.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Ale jeszcze, właściwie nawiązując do tego... Jak się patrzy... W tych przedstawionych materiałach jest powiedziane, że w 2010 r. wskaźnik zatrudnienia to był 64,3%, a w 2013 r., a więc trzy lata później, było to 64,9%. Czyli w ciągu trzech lat przyrost wyniósł 0,6%. Tyle przyrosło przez trzy lata. I teraz dojść z tego poziomu do 70... No, to jest... Tu będą kolejne dwie trójki, tak? Czyli skoro to było tu 0,6...

(*Senator Marek Ziółkowski*: No, gdyby była taka sama dynamika, to na pewno nie doszłoby się do 71%.)

Tak, tak się nie dojdzie do 70 czy 71%.

Główny Specjalista w Departamencie Strategii i Analiz w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Rejment:

Poniekąd tak, ale rzeczywiście będzie sprzyjać nam struktura demograficzna populacji. Mówiąc inaczej: będzie mniej osób młodych, ale tych będących w najtrudniejszej sytuacji, którzy są najczęściej nieaktywni zawodowo, bo na przykład są w systemie edukacji albo mają problemy na początku, a będzie więcej osób po trzydziestym roku życia, do czterdziestego piątego. I teraz popatrzymy na trendy w zatrudnieniu: jest u nas bardzo szybka, w sumie najwyższa w Unii Europejskiej, dynamika wzrostu zatrudnienia wśród osób po pięćdziesiątym roku życia. Jeżeli ta dynamika zostanie utrzymana – a raczej zostanie utrzymana z uwagi na podjęte już działania, to znaczy mówię tutaj o programach aktywizacji zawodowej osób starszych, ale też, nie ukrywajmy, o podniesieniu wieku emerytalnego – to spowoduje to, że wskaźnik będący dziś na poziomie 40% będzie wynosił w 2020 r. na pewno powyżej 50%. I jeszcze jeżeli, powiedzmy, działania, które teraz są realizowane, na przykład gwarancje dla młodzieży, w pewien sposób pozwolą poskromić problem wysokiego odsetka osób młodych bezrobotnych, to, tak jak powiedziałem, będzie duża szansa na to, że ten wskaźnik 71% zostanie zrealizowany. Ale oczywiście to zależy też od koniunktury gospodarczej – prawda? – której nie do końca jesteśmy w stanie przewidzieć, bo jesteśmy uzależnieni od sytuacji międzynarodowej.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Czy są jakieś pytania z sali? Nie ma.

Ja tylko dodam, że u nas jest jeszcze jedna cecha istotna, a jest to duże zróżnicowanie w zakresie wskaźników zatrudnienia kobiet i mężczyzn.

(*Senator Marek Ziółkowski*: No, i w poszczególnych regionach Polski.)

(*Senator Stanisław Kogut*: Tak jest.)

A tam w opisie celów był równy wskaźnik dla obu grup...

Główny Specjalista w Departamencie Strategii i Analiz w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Rejment:

Ogólny, tak, tak, tak. Ale to nie znaczy, że na posiedzeniach komitetów Komisja nie zwraca na to uwagi. Jednak rzeczywiście wskaźnik... To znaczy jeżeli pa-

trzymamy na grupy właśnie *prime age*, to widzimy, że tam różnic za dużych nie ma, ale rzeczywiście jest duża różnica w przypadku zatrudnienia kobiet po pięćdziesiątym roku życia, co wynika z różnych przyczyn, w tym też takich tradycyjnych ról i wcześniejszego przechodzenia kobiet na emeryturę, itd., itd. I to rzeczywiście obniża... Ale ten trend się będzie odwracał.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Są jeszcze jakieś pytania? Nie ma, tak?

Wobec tego można powiedzieć, że uzyskaliśmy informację dotyczącą stanu realizacji Krajowego Programu Reform.

Chciałbym podziękować panu ministrowi i państwu za omówienie czy przedstawienie tego stanu i za odpowiedzi na pytania, które nas nurtowały. Tak że dziękujemy bardzo.

I wspólnie z panem przewodniczącym Markiem Ziółkowskim zamykam wspólne posiedzenie Komisji Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Gospodarki Narodowej. Dziękuję bardzo.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Andrzej Dycha: Dziękujemy.*)

(Koniec posiedzenia o godzinie 19 minut 16)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii